



Die Fernseh- kanzel

Program TV z 14.12.2014 (Nr 1008)

„Jezus-imię Boże”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że, zanim się zeszli, była brzemienna z Ducha Świętego. A Józef, mąż jej, będąc prawym i nie chcąc jej zniesławić, miał zamiar potajemnie ją opuścić. I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego. A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego.”
(Ew. Mateusza 1,18-21)

Józef był zaręczony z Marią. W tym czasie, oznaczało to, że byli ze sobą związani. Wzajemnie zaręczyli się, bo chcieli być mężem i żoną. Chociaż dzisiaj używamy słowa „zaręczyny”, które są jak słowo „ślubowanie” czy też „przysięga”, prawie nikt nie czuje się zobowiązany do związania w naszych czasach. Nawet wśród chrześcijan można usłyszeć, że zaręczyny nie są obietnicą przedślubną, dlatego w każdej chwili można znowu zerwać narzeczeństwo. Jednak rozumieć zaręczyny biblijnie, oznacza przed świadkami definitywnie i poważnie związać się ze sobą. Nasze dzisiejsze zaręczyny są przeciwko temu jak farsa. Dwoje zakochanych siada w przytulnym kącie, wsuwają sobie pierścień, pocałują się, i nikt nie widział. A jeśli potem powstaną kłopoty, wtedy zakończą tą zjawę tak szybko, jak przysła.

Według Pisma Świętego zaręczyny są jakby zawarciem małżeństwa, ślubem. Dlatego również w wersecie 19 czytamy: „A Józef, mąż jej, będąc prawym i nie chcąc jej zniesławić, miał zamiar potajemnie ją opuścić. I gdy nad tym rozmyślał, oto ukazał mu się we śnie anioł Pański i rzekł: Józefie, synu Dawidowy, nie lękaj się przyjąć Marii, żony swej”.

Jako narzeczeni byli już mężem i żoną. Dlatego w starym Testamencie zerwać zaręczyny było karane tym samym co cudzołóstwo, karą śmierci (5.Mojżeszowa 22, 23-24). Tutaj nie było żadnej różnicy.

Ale do tego stopnia narzeczeni - chociaż mąż i żona-nie wprowadzali się jeszcze do wspólnego mieszkania razem i nie było jeszcze zawarte małżeństwo. Stało się to później, po tak zwanym wprowadzeniu do domu weselnego czyli po weselu, ostatecznym ślubie. I tutaj Maria i Józef bogobojni i głęboko pobożni młodzi ludzie, trzymali się polecenia Pisma. Zaręczyli się publicznie w wierności i nieodwracalności, ale małżeństwo nie było jeszcze zawarte, ponieważ nie nastąpił jeszcze ślub w domu weselnym.

W tym czasie Maryja odkryła swoją ciążę. Na szczęście anioł Gabriel ogłosił jej to (Łukasz 1, 26-38), także ona nie straciła panowania nad sobą. Tak, wiedział, że była to Boska moc Ducha Świętego, który miał wszczepione w jej łonie nowe życie. Ale nic nie powiedziała Józefowi o zapowiedzi Anioła. Prawdopodobnie nie chciała go tym obciążać. Dlatego wiadomość o ciąży Marii tak bardzo trafiła Józefa. To nie był on. On według Bożego porządku nie dotknął jej. Więc po prostu mógł być tylko jakiś inny mężczyzna, z którym zadawała się jego narzeczona. Co za skandal!

Wesele i małżeństwo dla niego nie kwalifikowało się.

Był człowiekiem sprawiedliwym i wytrwałym, nie chciał żadnego kompromisu. Dla niego Maria była cudzołożnicą i miał dwa sposoby, aby wy dostać się z tego dylematu: Po pierwsze mógł on wnieść pozew przeciwko niej, który niekoniecznie wywołałby karę śmierci dla niej, ale hańba publiczna byłaby z pewnością jej częścią. Ponieważ Józef wciąż kochał Maryję, chciał ją chronić i dlatego znalazł inne rozwiązanie, po prostu rozwiązać związek z Marią w tajemnicy i zostawić ją. Wtedy ludzie powiedzieliby, Józefa wyczerpała jego narzeczona i wina nie spadłaby na Marię. Był gotów wziąć to na siebie. Nie byłoby go wtedy.

Ale gdy tak myślał, ukazał mu się Anioł we śnie, mówiąc: „*Nie lękaj się przyjmując Marii, żony swej, albowiem to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego*” (werset 20). I potem dalej: „*A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego*” (werset 21).

Tutaj po raz pierwszy w Nowym Testamencie pojawia się imię Jezus, nad którym na podstawie naszego tekstu chcemy się zastanowić:

Jezus - imię Boże

Kto dał dziecku Marii Jego imię? Był to sam Bóg. Imię „Jezus” pochodzi z nieba. Stamtąd anioł przyniósł wiadomość: „*Józefie, dasz dziecku imię, a ma nazywać się Jezus*”.

Moje imię wybrali moi rodzice. Gertruda i ja wybraliśmy również pierwsze imię naszej córki. Kiedy zameldowało się drugie dziecko, czekaliśmy na chłopca, chcieliśmy spełnić życzenie mojej mamy, mianowicie nadać mu imię Krystian. Ale zamiast niego przyszła znowu córka i nie mieliśmy dla niej imienia. Kiedy moja żona zapytała mnie: „*Jak ma mieć na imię mała?*” Szpital nalegał „*już*”, nie miałem odpowiedzi. Gertruda zapytała mnie: „*Co sądzisz o Angeli?*”

„*Oh, to brzmi przecież dobrze*”, odpowiedziałem. Więc nazwaliśmy ją Angela - imię prawie przypadkowe.

Tak nie było u Maryi i Józefa. Nie czekali najpierw, czy dziecko będzie chłopcem czy dziewczynką, a ona nie zastanawiała się też, jak chłopiec ma się nazywać. Jego imię było jasne. Bóg powiedział do Józefa, jak dziecko powinno się nazywać: „*Nadasz mu imię Jezus!*”

Imię nie z listy urzędu stanu cywilnego, ale imię ze wspaniałości, imię od Ojca Niebieskiego. Dlatego nie mogło być lepszego imienia niż imię „Jezus”.

Kiedy modlimy się do Ojca w imieniu Jezusa, przychodzimy do Niego w imieniu, które On sam dał swojemu Synowi.

Imię Jezusa i jego znaczenie

Chrystus = Pomazaniec jest oficjalnym imieniem Syna Bożego. Nazwa jego funkcji jako Kapłana i Króla, jest jakby jego nazwiskiem. Ale ma On również osobiste imię, nazywa się „Jezus”. „Jezus” jest grecką formą hebrajskiego „Joshua” lub również „Jeszua” i oznacza: „Pan jest zbawieniem”, albo też „Pan jest Zbawicielem”. Dlatego przesłanie Anioła brzmiało też: „*Nadasz mu imię Jezus, albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego*” (werset 21). A pasterzom na polu Anioł powiedział: „*Gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan*” (Łukasz 2,11).

„**Jezus Zbawiciel**”, było to imię, które Bóg chciał dać swojemu umiłowanemu Synowi.

Chociaż byli różni mężczyźni, którzy także nazywali się „Jezus”, Bóg dał swemu Synowi jedyne w swoim rodzaju imię. I od tego czasu jest powiedziane w Piśmie Świętym: „*Dlatego też Bóg... obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię*” (Filipian 2, 9). Oraz: „*Nie ma w nikim innym zbawienia, albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, dane ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni!*” (Dzieje Apostolskie 4, 12).

Jest to imię „Jezus”, jedynie w tym imieniu jest zbawienie! Czy szukasz zbawienia? To nie szukaj u nikogo innego jak tylko w Jezusie.

Jedynie w Jego imieniu jest zbawienie i odkupienie. Tylko w nim jest życie wieczne. Tylko w Nim jest ratunek. To był powód, dla czego Anioł rzekł do Józefa: „*Nadasz mu imię Jezus*” (werset 21).

Imię Jezusa: Jego grunt

Dowiedzieliśmy się, że Jezus nazywa się w języku niemieckim „Zbawicielem”. Dlaczego Bóg nakazał Józefowi, nadać to imię dziecku, będącemu w łonie Maryi? Ponieważ Jezus jest w Swym imieniu sprawiedliwy. Ponieważ nie miał nazywać się tylko Zbawicielem, ale miał być Zbawcą.

Dzisiaj również istnieją wszelkiego rodzaju imiona, które są po prostu tylko imionami, za którymi nic się nie kryje. Niektórzy nazywają się „Krawiec”, ale nie potrafią nawet guzika przyszyć, nie mówiąc już przecież o szyciu. Mieliśmy sąsiadów, którzy nazywali się „Król”. Ale byli oni tylko zwykłymi ludźmi, bez narodu i bez królestwa. Na grobie pewnego dziecka można było przeczytać: „*Tu spoczywa nasz ukochany Metan, który zmarł w wieku 6 miesięcy*”. Jeśliby rodzice o tym wiedzieli, to z pewnością dali by mu inne imię.

Ale z Jezusem tak nie było. Jest Tym, Kim się również nazywa. Nazywa się „Zbawcą” i On również jest Zbawicielem. Bóg nie dał mu fałszywego imienia, żadnego zwrotu jako imię, ale imię, które jest faktem, które jest prawdą, imię „Jezus”, Zbawca. Ponieważ ma On potęgę zbawienia. On odkupił miliony ludzi i zbawił ich do życia wiecznego, tłum, którego nie może zliczyć żaden człowiek. On również mnie zbawił mocą Zbawiciela i doprowadził do wolności Bożego Dziecka. Dlatego mogę z tak wieloma innymi poświadczyć: Imię Jezus jest realne, Jego imię jest mocą, Jego imię jest: „*Cudowny Doradca, Bóg mocny, Ojciec odwieczny, Księżę Pokoju*” (Izajasz 9, 5). Amen.

*Tłumaczenie z j. niem: Urszula Mielewczyk

Publikacja, korekta, audio-wideo, druk, strona internetowa: Robert Przydatek

Korekcja Tekstu: Gracjana Przydatek